



The Holy See

*DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II
AI PELLEGRINI DELLA DIOCESI
DI ZIELONA GÓRA-GORZÓV (POLONIA)*

Mercoledì, 12 novembre 1997

Drodzy Bracia i Siostry,

« Łaska i pokój od Tego, który jest który przychodzi, niech będą z Wami ».

1. Tym liturgicznym pozdrowieniem pragnę powitać Was w Wiecznym Mieście, u grobów apostoelskich. Cieszę się, że przez swa obecność tutaj pragniecie włączyć się w moje nieustanne dziękczynienie Bogu za wielki dar, jakim była dla mnie i dla Kościoła VI pielgrzymka do ojczystego Kraju. Wasz ». Wasz udział w tym dziękczynieniu jest szczególnie cenny, gdyż w jakiś sposób reprezentujecie całą Diecezję "Zielonogórsko-Gorzowską, wszystkich tych, którzy żywią te same uczucia wdzięczności wobec Opatrzności Bożej, a którym nie było dane tu przybyć. Ich również obejmuję moim pozdrowieniem. A składam je nade wszystko na ręce Biskupa Ordynariusza, którego serdecznie witam. Witam też i serdecznie pozdrawiam obecnego tu jego Biskupa pomocniczego. Słowa pozdrowienia kieruję również do Przedstawicieli władz Zielonej Góry i Gorzowa, oraz województwa.

Mam żywo przed oczami ten pełen entuzjazmu tłum wiernych, który zgromadził się 2 czerwca na placu przed kościołem Braci Polskich Męczenników. Ludzie młodzi i w sile wieku, dzieci wraz z rodzicami, kombatanzi i sybiracy, biskupi, kapłani, zakonnicy wszyscy zjednoczeni tym samym duchem miłości do Chrystusa i pragnieniem spotkania z Następcą św. Piotra, który przybył, aby umacniać braci w wierze i równocześnie z ich wiary zaczerpnąć sił do spełniania zadań, jakie Opatrzność Boża przed nim stawia. Wspominam nasz serdeczny dialog na zakończenie Liturgii Słowa i Wasze zapewnienie, że będziecie mnie wspierać w posłudze Piotrowej. Wierzę, że spełniacie wiernie tę obietnicę i dziękuję za Wasze modlitwy i ofiary.

2. Liturgiczne pozdrowienie, które przywołałem na początku, nie-jako powtarza prawdę, która towarzyszyła nam podczas spotkań w Polsce, prawdę *o Jezusie Chrystusie, który jest « wczoraj; dziś i na wieki »*.z To właśnie dzięki wierze w tę niezgłębianą tajemnicę mogliśmy w Gorzowie pytać; «Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? ».' Dziś powtarzam te słowa. Trzeba je sobie stale przypominać. Trzeba o nich pamiętać szczególnie teraz, gdy cały Kościół przygotowuje się do Wielkiego jubileuszu Roku 2000. Słowa te powinny stać się programem życia każdego wierzącego i całej wspólnoty uczniów Chrystusa. Wydaje się, że *dziś świat bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje tej prawdy o miłości Chrystusa* - miłości, która trwa od wieków i nigdy nie przeminie. Tylko taka miłość może przemienić oblicze tego świata, Dlatego, wspominając dziś nasze gorzowskie spotkanie, jeszcze raz proszę was, Bracia i Siostry, *abyście dawali świadectwo tej miłości*. Niech miłość Chrystusa przenika codzienność rodzin, wysiłek nauki i pracy, życie społeczne i polityczne. Niech jego miłość ożywia Waszą wrażliwość na potrzeby innych i niech dodaje sił do skutecznej im pomocy. Nic nie może nas odłączyć od miłości Chrystusa, « który jest, który byli który przychodzi ».

Tego nauczyliśmy się razem na ziemi zielonogórsko-gorzowskiej.

U stóp kościoła poświęconego pamięci pięciu Braci Polskich, w przededniu milenium ich męczeńskiej śmierci, usiłowaliśmy wsłuchać się w ich lekcję całkowitego oddania w miłości do Chrystusa.. Trzeba, aby ta lekcja głęboko zapadła w nasze umysły i serca. Wy, którzy w szczególnie sposób przygotowujecie się do uroczystych obchodów tysiąclecia śmierci międzyrzeckich mnichów, jesteście wezwani, aby przekazać ich lekcję wiary i miłości Chrystusa przyszłym pokoleniom.

3. Dziękuję Wam z całego serca za przybycie, za Wasze modlitwy za wszelką życzliwość. Proszę Was, abyście przekazali. moje pozdrowienie Waszym bliskim i tym, którzy nie mogli tu przybyć. Zapewnie-nie o mojej duchowej bliskości zanieście szczególnie tym, którzy ucierpieli wiele z powodu powodzi, jaka minionego lata nawiedziła Wasze ziemie.

Wam wszystkim tu obecnym, całej wspólnoty Ludu Bożego Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej z serca błogosławię,

Są tu też obecni ojcowie bernardyni - prowincjał i zarząd prowincji bernardynów, oraz pielgrzymi z Kalwarii. Serdecznie ich pozdrawiam. Ich obecność przywołuje na pamięć Dukle i Krosno, t wspaniałą postać św. Jana. Cieszę Bogu dziękuję za to, że dane mi było kanonizować tego wielkiego zakonnika i kapłana.

Z serca wam błogosławię.

© Copyright 1997 - Libreria Editrice Vaticana

© Copyright - Libreria Editrice Vaticana